

Adam Aston, Czerwone maki na Monte Cassino,

1.

Czy widzisz te gruzy na szczycie?
Tam wróg twój się kryje jak szczur.
Musicie, musicie, musicie
Za kark wziąć i strącić go z chmur.
I poszli szaleni, zażarci,
I poszli zabijać i mścić,
I poszli, jak zawsze uparci,
Jak zawsze za honor się bić.

Refren:

Czerwone maki na Monte Cassino
Zamiast rosy piły polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i ginął
Lecz od śmierci silniejszy był gniew.
Przejdą lata i wieki przeminą,
Pozostaną ślady dawnych dni
I wszystkie maki na Monte Cassino
Czerwiejsze będą, bo z polskiej wzrosły krwi.

2.

Runęli przez ogień straceńcy,
Niejeden z nich dostał i padł,
Jak ci z Samosierry szaleńcy,
Jak ci spod Raławic sprzed lat.
Runęli impetem szalonym
I doszli. I udał się szturm.
I sztandar swój biało-czerwony
Zatknęli na gruzach wśród chmur.

Refren:

Czerwone maki...

3.

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
To Polak z honorem brał ślub.
Idź naprzód, im dalej, im wyżej,
Tym więcej ich znajdziesz u stóp.
Ta ziemia do Polski należy,
Choć Polska daleko jest stąd,
Bo wolność krzyżami się mierzy,
Historia niejeden zna błąd.

Refren:

Czerwone maki...

Zwrotka dopisana w 25. rocznicę bitwy (1969):
Ćwierć wieku, koledzy, za nami,
Bitewny ulotnił się pył.
I klasztor białymi murami
Na nowo do nieba się wzbił.
Lecz pamięć tych nocy upiornych
I krwi, co przelała się tu
Odzywa się w dzwonach klasztornych,
Grających poległym do snu.